

GAZETA HANDLOWA.

Nr. 39.

Warszawa, dnia 7 (19) lutego. Piątek.

1869.

Cena prenumeraty: w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biurowisko Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiej w drukarni pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

Paryż, 18 lutego. Konferencya odbyła dziś posiedzenie. Stosownie do wiadomości prywatnych z Hiszpanii, wybór Fernandosa i przyjęcie przez niego takowego, uważane jest prawie jako pewne.

Madryt, 18 lutego. Zgromadzenie członków większości kortezów postanowiło poruczyć p. Serrano utworzenie nowego gabinetu.

Warszawa, dnia 19 lutego.

Gdy polemika dziennikarska francuzko-pruska zbyt widocznie przekraczała granice umiarkowania, minister Lavalette objawił miało życzenie, ażeby dzienniki półurzędowe francuzkie nie zapomniały o względach należnych państwu, z którym Francya zostaje w stosunkach przyjaznych. Równocześnie prawie zamieścił „Constitutionnel” artykuł, w którym usiłuje dowieść, że narody niemiecki i francuzki nie mają większego życzenia jak żeby w pokoju żyć mogły obok siebie. W skutek tego polemika przeciwko Prusom w pismach półurzędowych francuzkich zmniejszyła się, wszelako życzenie p. Lavalette, jeżeli było szczerze, nie ze wszystkiem dopięło celu, walkę bowiem przeciwko Prusom z podwójną gorliwością podejmują pisma niezależne, między innymi „Siècle”. To ostatnie pismo należy do najbardziej we Francyi rozpowszechnionych i największą może na tamtejszą opinię publiczną wywiera wpływ. Jest ono z tego powodu pismem bardzo ważnem i bywa często przez rząd używanem, ile razy chodzi temu ostatniemu o przygotowanie mass ludności dla pewnych celów. Jest to środek dogodny, ponieważ nie spada na rząd odpowiedzialność za to co pisze „Siècle”, będący dziennikiem zupełnie niezależnym. W r. 1859 występował on z tą samą gwałtownością, przeciwko Austrii z jaką dziś pisze przeciwko Prusom. Nic dziwnego zatem, że opinia publiczna ostatni jego artykuł przypisuje inicjatywie rządu.

STAN CZYNNOŚCI NIEKTÓRYCH INSTYTUCYJ KREDYTOWYCH.

przez Ar. Mar....d

I. Bank Francuzki.

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 35).

Funkcyja banków zawiera się w tem, aby nastreczyć kapitał wszystkim ewolucjom, jakimi przechodzi wytwór od swego stworzenia aż do spożycia. Ze zaś spożycie reguluje produkcję, muszą więc banki mierzyć swoje operacye, tj. rozszerzać lub je ścieśniać, stosownie do źródeł jakie przedstawiać może spożycie. Powstawaliśmy na szkołę metaliczną z tej zasady, że skutkiem monopolu emisyj jakiego się ta szkoła domaga, banki dla utrzymania równowagi między dyskontem a tem samem emisyją, do funduszu metalicznego podwyższają lub zniżają stopę procentu i tym sposobem wpływają sztucznie na ustanawianie stopy procentu nie w stosunku współzawodnictwa kapitałów i potrzeb produkcji, lecz w stosunku jaki istnieje w banku między emisyją a funduszem metalicznym. Tymczasem gdzie istnieje swoboda bankowa, gdzie jest normalny stan ekonomiczny, gdzie banki z ostrożnością funkcjonują, poświęcając swój kredyt operacyom handlowym w stosunku przewidywanych źródeł produkcji i spożycia, tam zawsze ich rezerwa metaliczna musi być odpowiednią do potrzeb bankowych i by-

Prasa zaś półurzędowa francuzka nie występując już teraz wprost przeciwko Prusom, posadza je o tajną agitacyę w Belgii, sądzi mianowicie, że na postawę rządu tamtejszego w sprawie dróg żelaznych, działały wpływy gabinetu berlińskiego. Daje to wyraźnie do zrozumienia „Patrie”, która pisze co następuje: „Trudno temu dać wiarę, że koniecznie chcą uniemożliwić zlanie się drogi żelaznej luksemburgskiej z siecią dróg żelaznych francuzkich. Czyżby to było prawdą, że polityka pruska nakłania ministeryum belgijskie do kroku oczywiście niesłusznego w duchu nieprzyjaznym dla Francyi? i t. d. Insynuacye te ściągły na siebie niezadowolenie berlińskiej „Nordd. All. Ztg”, która w tym przedmiocie następujące zapisuje uwagi: „Pewna część dziennikarstwa francuzkiego nie zdaje się chcieć uznać oczywistych faktów (to jest pokojowego usposobienia narodów francuzkiego i niemieckiego) i uporeczywie obstaje przy błędnem mniemaniu jakoby Prusy do wszystkiego mieszać się miały co ujmę przynosi interesowi Francyi.”

„Prusy, stosownie do dziwacznych przypuszczeń owych organów, miały spowodować wypędzenie królowej Izabelli, następnie podburzyć pokolenie Uled-Sidi-Scheik przeciwko kolonii algierskiej, mają w końcu teraz znowu podniecać opór rządu belgijskiego przeciwko sprzedaży drogi żelaznej luksemburgskiej francuzkiemu towarzystwu drogi żelaznej wschodniej. Nad tego rodzaju oszczerczemi insynuacyami w interesie pokojowego porozumienia, musimy zarówno ubolewać jak je stanowczo odpieramy. Powiadamy, że są oszczerczemi ponieważ pisma, które je lekkomyślnie powtarzają, ani jednego faktu przytoczyć nie mogą, któreby je potwierdzały”. Następnie „Nordd. All. Ztg” wykazuje, że co się tyczy sprawy dróg żelaznych rząd belgijski kierował się wyłącznie własnym swoim interesem.

Korrespondenci paryzcy do pism berlińskich powstanie sprawy owych dróg żelaznych przedstawiają w następujący sposób: Francuzkie towarzystwo drogi żelaznej wschodniej miało, jak wiadomo, od dosyć dawna zamiar rozszerzenia swęj sieci dróg żelaznych za pomocą nabycia tak zwanęj drogi żelaznej luksemburgskiej (z Namur na Ar-

najmniej oddziaływać sztucznie nie będzie na podnoszenie lub zniżenie się stopy procentu w ogólności; w chwilach zaś wywrotów społecznych i politycznych banki przy najbardziej zmonopolizowanych emisyjach ucierpieć muszą i tylko czas jest w stanie doprowadzić je do normalnego stanu. Jeśli zaś przy swobodzie emisyji, jeden z banków nadwzręga swój kredyt to w chwilach przesileni i likwidacyi sam ponosi szkody na jakie się naraża; dzisiaj przy tak rozgałęzionej jawności operacyj bankowych, każdy w każdej chwili jest w stanie ocenić działania i pewność banku, słusznie więc aby ten, który się ubiega za zbyt dużym zyskiem, bez względu na chwiejność instytucyi z którą jest w stosunkach, z nią dzielił straty swej nieroztropności.

II. Credit mobilier (kredyt ruchomy).

Dotychczas rozbiegaliśmy instytucyą, której przedmiotem jest zasilanie operacyj handlowych, obecnie przejdziemy do Instytucyj, których zadaniem jest zasilanie operacyj komandytowych. Z rozróżnienia jakie zachodzi między kredytem handlowym a kredytem komandytowym, ujawnią się różnice zachodzące między bankami emisyjnymi a bankami kredytu ruchomego.

Kredyt handlowy czyni produkcyą zdolną zaspokajać potrzeby spożycia przez przychodzenie produkcyi w pomoc kapitałem obrotowym, nastreczaniem jej środków dalszej reprodukcyi, ciągłego ruchu, a przez podanie jej środków niewstrzymywania na chwilę swej działalności daje jej możność wyczekiwania, aż jej wytwory dojdą do spoży-

lon do Luksemburga). Zamierzało ono następnie wejść w bezpośrednie stosunki z drogami holenderskimi i wywierać przez to stanowczy nacisk na sieć dróg żelaznych belgijskich. Na pierwszą wiadomość o nadmienionym projekcie jedomyślnie opinia publiczna w Belgii zaprotestowała przeciwko niemu, a rząd belgijski ówczas już oświadczył w izbie, że nigdy nie dopuści przejścia luksemburskiej drogi żelaznej w ręce francuzkie. Że jednak nie istniały żadne przeszkody prawne, towarzystwo zatem angielskie, do którego należy rzeczona droga nie tylko dalej o sprzedaż pertraktowało, lecz nawet układy przyspieszyło, a układ ostateczny przyszedł już do skutku i lada chwila wykonany być może. W takim położeniu rzeczy dla zapobieżenia sprzedaży nie pozostawało rządowi belgijskiemu jak w ostatniej chwili przedstawić izbie projekt prawa zabraniający sprzedaży, który też przyjęty został. Przejście zatem drogi luksemburskiej w ręce francuzkie uniemożliwione zostało, chyba że Belgia co do tego przypadku ustanowi wyjątek od przepisów prawnych teraz obowiązujących. Ku temu wskazywać się zdaje wzmianka, o której wczoraj doniósł nam telegram z Paryża, jakoby Belgia w rzeczonyj sprawie dać miała rządowi francuzkiemu zadawalniające objaśnienia.

Ostatnie wszakże wiadomości nie potwierdzają tego przypuszczenia, owszem depesze dzisiejsze pokazują, że nie zmniejszyło się jeszcze w Paryżu niezadowolenie z postawy rządu belgijskiego. Cała niemal prasa tamtejsza stanowczo ją potępia. „Liberté” i „Pays” ponownie utrzymują, że Prusy podburzyły gabinet brukselski przeciwko Francji. Pierwsza z nich jak zwykle, rzeczy egzaltując, powiada, że rząd belgijski postąpił tak jak gdyby armia belgijska na podobieństwo bawarskiej lub badeńskiej, zostawała już pod rozkazami króla pruskiego. Ślepym jest, powiada w końcu, kto nie widzi, że niebawem armia belgijska stanowić będzie straż przednią armii niemieckiej przeciwko Francji. Ale bez względu na taką przesadę ton nawet pism półurzędowych francuzkich tak dalece jest drażliwym, iż nie podobna aby w Belgii nie sprawił bardzo przykrego wrażenia. Tak między innymi „Public”, organ p. Rouher, groźną stawia alternatywę, że albo dzisiejsze minist. belgijskie ustąpić powinno albo Francja przeciwko Belgii użyje represaliów. Jednym słowem zajście wywołane ustawą o drogach żelaznych jest na najbliższej drodze do wywołania nowego w Europie sporu, którego obrót w przybliżeniu nawet obliczyć się nie daje.

W przyszłym miesiącu rozpoczęte być mają na nowo układy między Szwajcaryą a związkiem celnym niemieckim, dotyczące traktatu handlowego.

Ostatnie wiadomości z Mołdawii donoszą o wysłaniu z Jas. Gałaczu, Mihajleny, Niamco i Piatra adresów do księcia Karola, dziękujących za rozwiązanie izb i upraszających o położenie końca rewolucyjnej agitacji. Fakt ten ponownie potwierdza, że Mołdawia nie zgadza się na radykalny kierunek, który przeważać się zdaje w Wołoszczyźnie.

wców i wymienione będą na gotówkę. Kombinacja zaś finansowa przez którą kapitały się łączą, w celu stworzenia nowych zakładów przemysłowych, nazywamy komandytą.

Kredyt handlowy przyspiesza i reguluje działalność przedsiębiorstw już istniejących, kredyt komandytowy stwarza nowe przedsiębiorstwa. Pierwszy działa kapitałami i oddziaływa na kapitały krążące między wytwarzaniem a spożyciem; drugi zaś obraca kapitałami, które szukając lokacji, chcą się unieruchomić w produkcyjnych wkładach.

Kapitały następczo kredytem handlowym, ze swej natury są zespolone z czynną pracą, która ją przeprowadza przez wszystkie fazy przekształceń i transformacji wytworu, są łatwe do odzyskania i prędko się zwracają przez wymianę wytworu na gotówkę. Jakkolwiek zadaniem kapitałów, obróconych na komandytę, jest pomnożyć produktywność pracy, lecz te kapitały obrócone bywają na koszt budowy, instalacji, kupno narzędzi przemysłowych, warsztatów etc. tym sposobem unieruchamiając się nie są przeznaczone do prędko-terminowego zwrotu. Kredyt handlowy odnosi się do zasilania kapitału obrotowego w handlu i przemyśle, których powiększa ruch produkcyjny, kredyt zaś komandytowy zasila kapitał stały, powiększa jego siłę i potęgę.

Operacje kredytu handlowego zasilają zasoby już istniejące i kapitały w obrocie będące; ewolucje kredytu handlowego przechodzącego od produkcji do wkrótce mającego nastąpić spożycia są prędkie i dla tego łatwiej dają obliczyć szanse powodzenia i korzyści w przyszłości. Inaczej się dzieje z kredytem komandytowym: operacje ma-

Peszt, 17 lutego. Hr. Andrassy przybył tu z reskrytem królewskim sejm zwołującym.

Paryż, 16 lutego. Hr. Karol Walewski przybył tu dziś wieczorem o godzinie 6. Jutro odbędzie się posiedzenie konferencji. Stosownie do „Patrie” ogólne wybory będą miały miejsce dnia 5 maja r. b. O sprawie dróg żelaznych belgijskich pisze „Public”: Kwestya belgijska nie istnieje, ale istnieje bardzo ważna kwestya ekonomiczno-polityczna, poruszona przez ministerium belgijskie w chwili wcale nie stosownej. Nie wiemy czy takowa rozwiązana będzie przez bardzo uzasadniony odwet, ze strony Francji, czy też przez obalenie dzisiejszego gabinetu brukselskiego. Toż samo i „Patrie” zamieszcza artykuł wymierzony przeciwko rządowi belgijskiemu.

„Constitutionnel” także gani postawę rządu belgijskiego w kwestyi dróg żelaznych, ponieważ objawia ona nieufność do Francji, do której ta ostatnia nie dała powodu. „Constitutionnel” sądzi, że rząd wielkiego użyje wpływu aby odwieść rząd belgijski od postanowienia tak mało zgodnego z zasadą neutralności, a nakłonić go do utrzymania ekonomicznego porozumienia z Francją.

Londyn, 16 lutego. Obie izby parlamentu przyjęły wnioski dotyczące uchwalenia adresu. W izbie gmin Disraeli miał mowę, w której rezultaty konferencji w korzystnym przedstawiał świetle. Gladstone nadmieniał, że projekt konferencji wyszedł głównie od Prus, ale że wszystkim państwom w niej udział biorącym należy zarówno wdzięczność za rezultat. Odnośne dokumenta nie mogą być przedłożone, ponieważ układy jeszcze się toczą.

Madryt, 17 lutego. Kortezy prawdopodobnie we czwartek ukończą sprawdzanie mandatów; następnie ostatecznie ukonstytuują się. (Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.)

Telegramy Handlowe.

Petersburg, 16 lutego. Łój żółty świeczny w miejscu 52; z dostawą w sierpniu 50½. Żyto z dostawą w maju 9½. Owies z dostawą w maju 5½. Konopie w miejscu 33. Olej konopny w miejscu 3.50; z dostawą w czerwcu 3.80.

Szczecin, 17 lutego. (Targ zbożowy). *Pszenica* w miejscu 61—71; z dostawą w lutym 69½, na wiosnę 69, w maju i czerwcu 69½. *Żyto* w miejscu 51—51½; z dostawą w lutym 51½, na wiosnę 51, w maju i czerwcu 51½, w czerwcu i lipcu 52½.

Hamburg, 17 lutego. (Targ zbożowy). W *pszenicy* i *żytcie* w miejscu interes słaby. *Pszenica* z dostawą w lutym za 5,400 \mathcal{H} 118, w lutym i marcu 118, w maju i czerwcu 118½. *Żyto* z dostawą w lutym za 5,000 \mathcal{H} 89, w lutym i marcu 89, w maju i czerwcu 88. W *kanwie* interes korzystny i ożywiony, z powodu wiadomości z aukcyj amsterdamskich. *Cynk* w miejscu i na dostawę płacono 14½. W *oleju skalnym* interes słaby, w miejscu 17; z dostawą w sierpniu i grudniu 17½.

Londyn, 17 lutego. (Targ zbożowy). Dowozy zagraniczne od ostatniego poniedziałku wynoszą; pszenicy 7,460, jęczmienia 3,070, owsa 6,240 kwarterów.

jące na celu stworzenie przedsiębiorstw, lub pomnożenie kapitału stałego w już istniejących, są włożone na bardzo długą metę, przedstawiającą wielkie trudności w obliczeniu powodzenia mniemanego przedsiębiorstwa i w przewidzeniu korzyści jakie przynieść może. Kredyt komandytowy jest skłonny do uniesień. Często powodzenia pewnego przedsiębiorstwa i obiecujące ewentualne korzyści wyrażają spekulację która spowodowuje wkład wszystkich rozporządzalnych kapitałów w te przedsiębiorstwa, a które są tam przyciągane nadzieją lekkich i znacznych zysków. To bywa zwykle zarodem wielkich surexcytacji, i zbytniej ufności w sięg kredytu komandytowego; tym sposobem mnożą się przedsiębiorstwa a skutkiem tego odwracają pewną część kapitału obrotowego potrzebną w handlu i przemyśle i sprowadzają przesilenia handlowe. Przyczyną większej części przesileni handlowych, jest właśnie utracenie równowagi między potrzebami zaspakajania kapitału obrotowego a kapitału stałego. Tem więc trudniejszym jest zadanie każdej instytucji rozporządzającej kredytem komandytowym utrzymanie równowagi między temi dwoma żywiołami i dla tego to albo większa część tych instytucji upadła albo też jeśli nieupadła to zamieniła się w instytucje kredytu handlowego. Do roku 1848 istniało we Francji kilka instytucji, których jakkolwiek pierwsiastkowym zadaniem było rozpowszechniać kredyt handlowy, mimo to zaślepione ogromnym kredytem i napływem depozytów, obróciły swe fundusze do zasilania kredytu komandytowego, dając popęd i wpływając na stworzenie rozmaitych przedsiębiorstw. (Dalszy ciąg nastąpi).

Wszystkie gatunki bez obrotu, ceny nominalne niezmiennione.

Antwerpia, 17 lutego. (Targ zbożowy). *Pszenica i żyto* niezmiennione w cenie. (*Olej skalny*), rafinowany typowo-biały w miejscu 58; na dostawę ceny niezmiennione. Interes spokojny.

Brema, 17 lutego. (Olej skalny). Standart white w miejscu 6 $\frac{3}{4}$ — 6 $\frac{1}{2}$ tal. w złocie.

Liverpool, 17 lutego. (Bawelna). Obrót 7.000 bel. Targ spokojny.

Middling Orleans 12 $\frac{1}{2}$, middling amerykańska 12, fair Dhollerah 10 $\frac{1}{2}$, middling fair Dhollerah 9 $\frac{3}{4}$, good middling Dhollerah 9 $\frac{1}{2}$, fair Bengal 8 $\frac{3}{4}$, new fair Oomra 10 $\frac{3}{4}$, good fair Oomra —, Pernam 12 $\frac{3}{4}$, Smyrna 10 $\frac{3}{4}$, Egiptia 13 $\frac{3}{4}$, Orleans w transporcie będący —.

London, 17 lutego. Utrzymują, że bank angielski ma w tych dniach podnieść stopę dyskontową.

New-York, 16 lutego. Kurs wexli na Londyn w złocie 109 $\frac{3}{4}$, ażo od złota 35 $\frac{3}{4}$, bawelna 29 $\frac{3}{4}$; mąka 6.85. *Olej skalny* rafinowany w New-Yorku 37, w Filadelfii 37 $\frac{3}{4}$.

(W. T. B., T. B. f. N. D.)

Korrespondencje Gazety Handlowej.

London, 13 lutego. „Economist” pisze: Najważniejszym faktem w obecnym stanie pieniężnego targu naszego jest to, że zasoby monetarne banku angielskiego mniejsze są teraz o 8 mil. £. aniżeli o tej porze w roku zeszłym. Wówczas wynosiły one 21,695,000 £. obecnie 18,408,000 £. Ztąd targ pieniężny o wiele jest drażliwszym teraz aniżeli w upłynionym roku i lada zmiana spowodować może podwyższenie kursów pieniężnych. Bez względu wszakże na to bank angielski okazał rozsądne umiarkowanie, nie podwyższając w tym tygodniu dyskonta. Wbrew powszechnemu oczekiwaniu, prywatne rękojmie czyli dyskontowane wexle zmniejszyły się, a bank nie widział jeszcze tem samem potrzeby uciekania się do tego środka.

Berlin, 15 lutego. (Skóry). Jarmarki noworoczne zadały dotkliwy cios fabrykacji; obrót był ciężki i to tylko po takich cenach, które w żadnym stosunku nie zostawały z cenami surowych towarów. Mimo to wszakże z każdym dniem staje się widoczniejszem, że potrzeba skór wzrasta coraz bardziej. Zakupione na jarmarkach skóry znalazły prędko i zadawalniający odbyt; obfite zasoby oddawna tu nagromadzone prawie zupełnie są wyczerpane, a wszystkie artykuły są łatwe do sprzedania, jeżeli garbarz zgadza się na ustępstwa, które kupującym obiecują dostateczną korzyść. Nie istotna wartość towaru, ale cena jego umożliwia sprzedaż, a lekkie gatunki i podrzędnej wartości mokre towary opłacane są stosunkowo lepiej, aniżeli dobre artykuły. Lekkie i niższe gatunki są w ogóle więcej poszukiwane.

Dowozy na targ nasz w zeszłym tygodniu były we wszystkich artykułach nader słabe; interes był dosyć ożywiony, a ceny utrzymały się. Reńskie podeszwianki w lepszym i średnim gatunku płacone były po 43—46 tal., wyborowe trewirskie do 48 tal. za ctr.; hanowerskie podeszwianki nie bardzo poszukiwane. Amerykańskie z powodu szczupłych dowozów są dosyć rzadkie i płać się nieco lepiej. Berlińskie wyroby znalazły po 42 tal. za ctr. prędko odbyt. Na faledrowe skóry mało żądań.

Z niemieckich krowin suchych znajduje się mało na targu; tendencja przez to spokojniejsza, dobre wszakże wyroby znajdują wciąż regularny odbyt do Austrii. Z ruskich suchych krowin wagi około 11 $\frac{1}{2}$ funt. sprzedano znaczną partję po 32 tal. Koniny na potrzeby miejscową znalazły po dotychczasowych cenach chętnych kupców. Z saków niektóre większe partje sprzedano do Frankfurtu n. M., za ciężkie wagi ok. 3 $\frac{1}{2}$ \$, suche, płacono ok. 19 $\frac{1}{2}$ sgr. za \$\$. wielkie pomerańskie lakiery wagi około 250 \$ płacone były przy lepszym nieco żądaniu ok. 150 tal. za 100 sztuk. Tornistrowe skóry, czerwone jako i czarne oraz pstre pozostają poszukiwane.

Gdańsk, 17 lutego. Wiatr wschodni, pogoda łagodna.

Targi zbożowe angielskie pozostają ciągle bardzo spokojne przy zaledwie tychże samych cenach jak również targi holenderskie i belgijskie, tak więc z nikąd żadne ożywienie spostrzegać się nie daje.

Z powodu tych okoliczności na naszym targu tendencja na

Pszenicę jest bardzo osłabioną i zawdzięczamy tylko małym dowozom, że ceny pozostają te same, notowane więc ceny w ostatnim naszym sprawozdaniu niezmiennione: sprzedano od początku tygodnia około 230 lasztów.

Żyto przy szczupłych dowozach dla konsumpcji poszukiwane i dobrze płacone.

Groch zaniedbany i w cenie spadający; od soboty cena od 5 do 8 guld. na łasztie zniżyła się.

Jęczmień niezmiął się w cenie.

B. Toeplitz & Comp.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Ruskie 5% listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Ukazem z d. 20 listopada 1867 r. dozwolono Stowarzyszeniu Kredytowemu Ziemskiemu w Petersburgu emitować listy zastawne 5 $\frac{1}{2}$ % za pośrednictwem domów M. A. Rothschild i synów w Frankfurcie nad M. i braci Rothschild w Paryżu. Całkowita summa wydać się mających listów wynosi 10 milionów rs. w monecie brzęczącej, wystawianych w sztukach 100 rs. = 107 $\frac{1}{2}$ tal. pr. = 400 fr. = 16 £. = 188 zł. hol. 80 ct., z których połowa 5 mil. emitowana w d. 29, 30 stycznia 1868 r. w Petersburgu, Moskwie, Berlinie, Frankfurcie n. M., Dreźnie, Lipsku, Hamburgu, Amsterdamie i Brukselli. Kurs emisyjny dla Petersburga i Moskwy był 75 $\frac{1}{2}$ %, dla Amsterdamu 75 $\frac{1}{4}$ %, dla Brukselli 76%, dla wszelkich innych miejsc 76 $\frac{1}{2}$ %. Podpisujący otrzymali za ledwie połowę summy podpisanej.

Towarzystwo Kredytowe ruskie udziela pożyczki do wysokości $\frac{3}{4}$ taxy, przytem otaksowanie majątków jest bardzo niskie. Główniejsze paragrafy statutów są następujące:

Towarzystwo udziela pożyczki z długim terminem tylko na zastaw majątków ziemskich.

Pożyczka nie może wynosić więcej nad $\frac{2}{3}$ taxy zastawionego majątku.

Listy zastawne wypuszczane być mogą tylko do wysokości udzielanych pożyczek.

Kapitał spółkowy towarzystwa nie może być niższy jak $\frac{2}{3}$ część nominalnej wartości wszystkich listów w obiegu będących.

Wyplata procentów i wylosowanych listów jest poręczoną: 1) przez cały kapitał obrotowy towarzystwa; 2) przez fundusz rezerwy towarzystwa; 3) przez kapitał spółkowy; 4) przez solidarną odpowiedzialność wszystkich majątków w towarzystwie zastawianych i 5) przez udzielony przez rząd kapitał subwencyjny (5 milionów rubli w 5 $\frac{1}{2}$ bil. bankowych).

Listy te przyjmują kassy rządowe jako kaucyje, w oznaczonym przez siebie kursie, a bank państwa udziela także pożyczki na takowe.

Kapitał nominalny wszystkich wypuścić się mających listów nie może być większy aniżeli 10 razy od summy ogólnej kapitału spółkowego i ogólnej wartości funduszu subwencyjnego.

Procent 5 $\frac{1}{2}$ % wypłacają się półrocznie ratami 1 (13) stycznia i 1 (13) lipca w monecie brzęczącej w banku państwa i filiach bankowych.

Prócz tego w kassie Tow. Kred. w Petersburgu kupon po 2 $\frac{1}{2}$ rs w monecie brzęczącej; w Berlinie po 2 tal. 20 sgr. 5 f., w Frankfurcie n. M. po 4 fl. 41 $\frac{1}{2}$ kr.; w Amsterdamie po 4 fl. 72 ct., w Paryżu i Brukselli po 10 fr., w Londynie po 8 sz.

Amortyzacja nastąpi w 56 latach przez półroczne losowania w d. 1 (13) maja i 1 (13) listopada, a sztuki wylosowane wypłacane będą 2 miesiące później z dodatkiem 25 rs. w monecie brzęczącej w banku państwa i we wszystkich wyżej wyszczególnionych miejscach: a mianowicie w Petersburgu po 125 rs. w złocie; w Berlinie i Frankfurcie nad M. po 134 tal. w Amsterdamie po 236 fl. hol. w Brukselli i Paryżu po 500 fr. a w Londynie po 20 £.

— Wyszedł Nr. 6 Gazety Rolniczej, który zawiera następujące artykuły:

Teoria drenowania przez Feliksa Falewicza. Rady z doświadczenia starego leśnika (dok.) przez Józefa Zagórowskiego. O wyrabianiu sera na sposób holenderski (dok.) p. Zygmunta Gawareckiego. Kilka słów o mięszankach przez Ludwika Łaszczka, Korrespondencje gospodarskie z okolic Szczecznyszyna i Grabowca przez Kornela Malczewskiego, z nad Wisły i Nidy przez J. G. Hrabia Aleksy Bobryński przez Seweryna Metelickiego. Przegląd przemysłowo-handlowy. Dodatek obejmuje odezwę, korrespondencje i informacje pp. Kryszkiewicza, W. S. i Jana Kotarskiego, oraz ogłoszenia gospodarskie.

— Wakuje posada meklera przysięgłego przy giełdzie warszawskiej na którą wedle postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa, tylko subjekt wyznania mojżeszowego przeznaczony być może. Reflektujący widni prośby swe przedstawiać JW. Prezesowi Banku wraz z dołączeniem dowodów kwalifikacyjnych najdalej do d. 17 lutego (1 marca) r. b.

